Cena 1500 Mkp.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 6000 Marek.

Konto P. K. O 150.540

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czasopismo ilustrowane, poświęcone wychowaniu sportowemu młodzieży.

Cena 1500 Mkp.

Adres Redakcji i Administr. Kraków Stolarska 6/II

Godziny urzędowe: od 6 do 8 popołudniu

Telefon Nr. 1018.

Wychodzi raz w tygodniu we wtorek o godzinie 6-tej rano.

Nr. 14. Kraków wtorek, 29 maja 1923. Rok II.

Fotografował Skąpski.

Zawody Cracovia-Wisła.



„Pojedynek główkami"

Komunikaty oficjalne K. Z. O. P. N.

z posiedzenia Wydziału Gier i Dysc. odbytego w dnin 24. maja 1923.

W dniu 10. czerwca 1923 odbędą się międzymiastowe zawody Lwów - Kraków o puhar prof. Zeleńskiego. Skład drużyny reprezentacyjnej Krakowa, miejsce i czas zawodów zostaną podane później do wiadomości.

Zwraca się przytem uwagę, wszystkim klubom, że w myśl uchwały Zarządu Krakowskiego Z. O. P. N. w dniu tym nie mogą się odbywać w Krakowie żadne zawody publiczne po godzinie 12-stej w południe.

Odnośnie do zawodów o mistrzostwo Krakowskiego Z. O. P. N. które nie mogłyby się odbyć w tymże dniu, mają zainteresowane kluby porozumieć się bezpośrednio i zgodnie ustalony nowy termin zgłosić do Wydziału Gier i dysc. w przeciągu ośmiu dni.

Łódź — Kraków.

W dniu 31 maja 1923 odbędą się na boisku T. S. Wisła w Krakowie międzyokręgowe zawody Łódź—Kraków.

Kapitan Związkowy wystawił drużynę reprezentacyjną okręgu krakowskiego w składzie:

Penkala (Sturm), Kaczor (Wisła), Offen (Jutrzenka), Alfus (Cracovia), Seichter I (Wawel), Gieras (Wisła), Kramer (B.B.S.V.), Czulak (Sparta), Gruenberg (Jutrzenka), Kowalski II (Wisła), Landman (Makkabi). Rezerwa: Popiel (Cracovia), Stopa (Wisła), Chruściński (Cracovia).

Wszyscy wymienieni gracze mają się stawić w dniu 31 maja 1923 punktualnie o godzinie 4.30 popołudniu na boisku „Wisły" u kapitana związkowego K. Z. O. P. N. inż. Rosenstocka. Gracze — także rezerwowi — mają przynieść ze sobą trzewiki i sztuce.

Kluby są odpowiedzialne za punktualne stawienie się graczy. Zwracamy uwagę, że na wypadek niezastosowania się do powyższego zarządzenia, nastąpić może natychmiastowa suspenzja gracza.

Jugosławja — Polska.

W dniu 3 czerwca br. zostanie rozegrany w Krakowie mecz międzynarodowy pomiędzy reprezentacjami Polski i Jugosławji. Jest to drugie z rzędu spotkanie międzypaństwowe na naszem gruncie. Pierwszym były zawody Węgry-Polska zakończone naszą klęską w stosunku 3 : 0. Spotkanie zeszłoroczne nasze z Jugosławją w Zagrzebiu przyniosło jak wiadomo, zwycięstwo naszej reprezentacji 3 : 1. Dziś trudno byłoby przewidywać i stawiać jakiekolwiek horoskopy, która drużyna uzyska zwycięstwo, albowiem drużyny jugosłowiańskie, mające stworzyć reprezentację swojego kraju, osięgały świetne wyniki. Gradjański pokonał nawet swego czasu słynną drużynę hiszpańską Barcelonę. Również i wyniki Hasku są wcale zaszczytne. Dlatego też nie ulega wątpliwości, iż mecz ten do rzędu łatwych należeć nie będzie. Należy się spodziewać, iż Komisja trzech wyłoniona na Walnem Zgromadzeniu P. Z. P. N. spełni to najtrudniejsze zadanie, jakim jest ustawienie drużyny reprezentacyjnej, z myślą tylko o dobru i honorze polskiego sportu piłki nożnej. Pobratymców naszych z południowych krańców Europy gościć powinniśmy ze słowiańską otwartością i staropolską gościnnością, a stworzony zapewne komitet przyjęcia gości, nie pominie żadnej sposobności, by braciom naszym pokazać te wszystkie zabytki i skarby naszego miasta, jakie długotrwała kultura i wielowiekowa nasza praca tu zgromadziła. Niechaj z murów starego Krakowa wywiozą jak najmilsze wspomnienia o naszym grodzie i ludziach. Spodziewać się należy, iż publiczność nasza zachowaniem swym nie da złego o sobie wyobrażenia gościom, a żadne krzyki i wrzaski, jakie niestety często zdarzają się obecnie podczas zawodów, nie będą miały miejsca.

Na marginesie sportu.

Il. Kurjer Codzienny, a raczej sprawozdawca tegoż p. W. S. narobił wiele wrzawy i krzyku o dyskwalifikację p. Kałuży, naturalnie rzucając się na Wydz. Gier i Dyscypl. jakoby ten uczynił to tylko dlatego, żeby p. Kałuża nie grał na meczu Wisła — Cracovia, tymczasem „Przegląd Sportowy" nie myślał się spieszyć z ogłoszeniem komunikatu, wobec czego p. Kałuża może grać, o ile kierownictwo sekcji Cracovii go do drużyny wstawi. Czy nie można by panie W. S. zastosować ładnego przysłowia o Filipie z Konopi.

* * *

Ale zato ankieta „Przeglądu Sportowego" wypadła niespodziewanie dobrze — tajne głosowanie wszechpolskich sportowców 300 głosami — przeciętnie uznało prawie całą drużynę białoczerwonych za najodpowiedniejszą do reprezentowania Polski. Wobec takiego wyniku — nec Hercules contra plures.

* * *

Rekord w bramkach to nic — ale rekord w Walnych Zgromadzeniach to dopiero fenomen — który ukazuje za okazaniem legitymacji sędziowskiej Krak. Kolegjum Sędziów, prawie co dwa tygodnie. No widać, że ktoś chce obchodzić jubileusz 25 walnego zgromadzenia — by módz wybić odznaki — a bo to najważniejsze dla sędziów, którzy są więcej zbieraczami niż sędziami. — Krowa, która dużo ryczy — mało się rusza!

* * *

Inż. Rosenstock, jak donosi oficjalny komunikat, został surowy upomniany przez P. Z. P. N., dosłownie za nic — tylko dla udowodnienia swej władzy. — Podobno K. Z. O. P. N. zamierza wyciągnąć z tego konsekwencje — czyli po prostu nowa wojna domowa wisi na „różanej lasce". — Senzacja dla sportowców od Bizanca — a P. Z. P. N. porasta w pierze pełen dumy i władzy i nuci sobie pod noskiem: Bom ja futbalów wszystkich król — na Stolarskiej wiodę prym.

* * *

Toruński Klub Sportowy zwycięzca całej Polwych stale reprezentować Polskę, ale pod'warunpropozycję, iż może na zawodach międzynarodowych P. K. S. reprezentować Polskę, ale pod warunkiem iż zawody odbędą się w Toruniu, sędzia będzie również z tego miasta, a przeciwnik co najmniej reprezentacją Hodomina. Nie ma jak mistrzom! **Ivo.**

——oOo——

Skład reprezentacji naszej od dłuższego już czasu jest tematem rozmów i treścią licznych artykułów, ba nawet i ankiety przez jedno z pism sportowych urządzonej. Pisma warszawskie przeważnie w ten sposób proponują skład drużyny polskiej: Loth; Gintel, Fryc; Spojda, Cikowski, Synowiec; Sperling, Garbień, Kałuża, Reyman, Adamek (Gazeta Warszawska). Inne zmieniają tylko pewne stanowiska, a to w ataku lub pomocy na korzyść pupili stolicy. „Sport“ lwowski uważając się za przedstawiciela opinji wschodniej Małopolski, proponuje skład: Popiel; Gintel, Fryc; Spojda, Cikowski, Synowiec; ???, Batsch, Kuchar, Garbień, Sperling.

„Przegląd Sportowy“ podaje wedle przeprowadzonej ankiety skład reprezentacji, który od propozycji „Sportu“ różni się tylko atakiem i tak: Niziński, Kuchar, Kałuża, Garbień, Sperling. Mniej więcej linia wytyczna jest, szkielet reprezentacji dla wszystkich jest prawie zgodny, chodzi tylko o 2 lub 3 stanowiska. Komisja trzech zapewne namyśli się dobrze i rozważy, czy Wiśniewski czy Popiel, lub Reyman, Garbień, Wacek czy Kałuża. Niechaj drużyna polska pójdzie na boisko z wiarą w swe siły i chęcią zwycięstwa, pomna na ubiegłe spotkania międzypaństwowe, w których barwy państwa święciły tryumfy. Oby i tym razem zwycięstwo przypadło czerwonym koszulkom. Sympatycznych Jugosłowian witamy serdecznym okrzykiem: Zivio!

Obozy letnie.

Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z M. W. R. i O. P. organizuje na wzór zeszłorocznych obozy letnie dla młodzieży szkolnej.

Celem obozów jest podniesienie sprawności fizycznej młodzieży przez sport, zabawy i ćwiczenia na świeżem powietrzu, przy jednoczesnem uwzględnieniu pewnych wiadomości wojskowych.

Miejsca dla obozów wybrane będą w warunkach odpowiednich pod względem zdrowotnym i oddalonych od większych skupień ludzkich.

Obóz składa się ze 100 uczestników. W obozie poza oficerskim personalem wojskowym znajdować się będzie wykwalifikowany wychowawca fizyczny i profesor gimnazjalny, delegowany dla celów pedagogicznych przez Min. W. R. i O. P.

Początek obozów dnia 1 lipca br. Czas trwania — 6 tygodni, od 1 lipca do dnia 15 sierpnia.

Po ukończeniu kursu w obozie — uczestnicy otrzymają świadectwo z przysposobienia wojskowego stopnia 1-szego; (posiadający już to świadectwo uzyskają prawo przystąpienia do egzaminu przysposobienia wojskowego stopnia II).

Uczniowie szkół średnich, zawodowych i seminarjów nauczycielskich, składają odpowiednio wypełnione deklaracje, zaopatrzone w zgodę rodziców, do dyrekcji swych szkół, które po zaopiniowaniu przesyłają je do oficerów instrukcyjnych przy P. K. U. lub bezpośrednio do D. O. K., na terenie którego dana szkoła się znajduje.

W deklaracji obowiązują się kandydaci do wzięcia ze sobą do obozu: trzewików, bluzy i spodni ew. munduru harcerskiego, siennika, 2 prześcieradeł, koca, 2-ch ręczników i przyborów do mycia, przynajmniej 2-ch zmian bielizny, przyborów do jedzenia, spodenek sportowych.

Uczestnicy obozów letnich otrzymują w obozie:

1) wyżywienie w naturze według norm kadeckich,

2) umundurowanie, składające się z owijaczów, koca, chlebaka, pasa głównego, ładownic pojedyńczych.

Ze względu na konieczność jednostajnego ubioru w obozie winien każdy uczestnik mieć o ile możności bluzę (koszulkę harcerską), spodnie (krótkie do kolan) i kapelusz (sportowy koloru khaki).

Celem ułatwienia nabycia tych przedmiotów każdy uczestnik obozu będzie mógł zakupić wszystkie te przedmioty na miejscu za 90.000 mkp.

Wszelkich informacji udzielają oficerowie instrukcyjni przy P. K. U. i referenci P. R. w D. O. K.



Z KRAKOWA.

Stan mistrzostw w K. Z. O. P. N.

KLUB	Ilość meczy	Ilość bramek dla	Ilość bramek przeciw	Ilość punkt.
Wisła	8	24	6	14
Cracovia	7	30	5	10
Jutrzenka	7	10	14	9
Wawel	7	5	12	5
B. B. S. V.	7	3	16	3
Sturm	7	4	23	3

Admira (Wiedeń) — Makkabi 2 : 1 (1 : 1)

W sobotę gościła w Krakowie drużyna wiedeńska Admira, która rozegrała zawody z Makkabi w następującym składzie: Wieser, Cichak, Runge, Weigl, Führlinger, Schnabelt, Schirl II, Klimer, Weiss, Kingal, Siegl. Makkabi zaś Nebenzahl, Schneider I, Hollander, Bazes, Landau, Holzman, Schneider II, Fischler, Perlmuter, Goldfluss, Schneider II.

Zaraz po rozpoczęciu przeprowadza atak Admira, stwarzając niebezpieczną sytuację, którą z trudem Nebenzahl ratuje kornerem. Admira atakuje intenzywnie lewą stronę, przyczem Holzman przechodzi na prawą pomoc, aby powstrzymać zapędy lewego skrzydłowego, co też w części się udaje.

W 30 minut przez ładnie przeprowadzoną kom-

binację Klinna i Schürla uzyskuje ostatni pierwszą bramkę. Makkabi stara się pokazać ładną grę. Atak Makkabi zaczyna intenzywniej pracować, gra staje się interesująca, w 34 minucie wyrównuje Goldfluss ładnym rzutem w lewy róg. Do pauzy gra toczy się na obu połowach.

Po przerwie przewaga Admiry. Kilka ładnych strzałów oddanych na bramkę Makkabi broni szczęśliwie Nebenzahl, szczególnie w tym dniu dysponowany. W 68 minucie ręka na polu karnym Makkabi, sędzia dyktuje rzut karny, strzela pewnie Schürl. niedługo potem środkowy napastnik będąc tuż przy bramce Makkabi zostaje pchnięty z tyłu przez gracza Makkabi. sędzia po raz wtóry dyktuje rzut karny, lecz tą razą Schürl strzela na aut. Atak Makkabi nie gra z tą samą werwą co przed pauzą, zadowalając się sporadycznemi wypadami, które nie osiągają rezultatu. 10 minut ku końcowi mają goście kilka dogodnych pozycji, trafiając kilkakrotnie w słupek bramki. Rzutów z rogu 7 : 4 dla Admiry. Sędziował Dr. Lustgarten.

Makabi II — Urania 1:0 (0:0)

Sędzia p. Majcher. Mistrz. klasy C.

Cracovia — Wisła 4 : 2 (2 : 0)

27. 5. Zawody o mistrzostwo klasy A. Drużyny występują w następującym składzie: Cracovia: Popiel, Fryc, Gintel, Synowiec, Cikowski, Alfus, Sperling, Chruściński. Kałuża, Łańko i Zimowski, a Wisła: Wiśniewski, Kaczor, Stopa, Gieras, Śliwa, Majcherczyk. Marcinkowski, Kowalski, Reyman I, Reyman II i Danz.

Zawody te przyniosły niemałą niespodziankę. Wisła tak dzielnie dotąd się trzymająca przegrywa pierwszy mecz tego roku w mistrzostwach, i to w tak dotkliwym stosunku. Sama gra nie przedstawiała się zbyt zajmująco. —Wisła absolutnie wszystkiego ze siebie nie wydała, w przeciwieństwie do Cracovii, która dnia tego rzeczywiście pokazała grę piękną a przedewszystkiem nader ofiarną, chcąc, jak się zdaje drogo okupić przepadłe mistrzostwo. — W wielkim stopniu do klęski Wisły przyczynił się sędzia p. Zwieg, który jak się zdaje, miał dobre chęci, dzia p. Zweig, który miał tylko dobre chęci, jednakowoż stojąc stale koło Synowca, kierował się głównie jego dyspozycjami, co naturalnie wyprowadzać tylko musiało graczy z równowagi, trzymane jednak na wodzy przez dobre maniery sportowe, dzięki Bogu nie doprowadziło do jakichś nie pożądanych scen.

Grę zaczyna Cracovia, lecz Wisła odbiera piłkę i ciągnie z zamachem na bramkę, tu jednak interweniuje Gintel, przenosząc piłkę na środek, skąd znowu podcięta przez atak gości, poraz wtóry zagraża bramce gospodarzy. — Trzecia minuta przynosi Cracovii 1 bramkę przez Łańkę, z podania Sperling—Chrościński.

Wisła próbuje odrobić, lecz obrona białoczerwonych wykopuje na korner. — Rzut z rogu o mało nie zamienił się w bramkę z ślicznej główki Reymana II. — Minuta 6 zdobywa dla białoczerwonych 2-go gola przez Kałużę z centry Zimowskiego.

Odtąd gra staje się nerwową i z wytężeniem sił obu stron prowadzoną. Wisła coraz częściej przy piłce, Reyman I oddaje parę pięknych strzałów, niestety chybionych. — Obie strony mniejwięcej sobie równe. — Na tem sędzia odgwizduje pauzę.

Po przerwie Wisła ma przeciw sobie słońce i silny wiatr, co bardzo przeszkadza rozwinięciu jej całej sprawności. Czerwoni chwilowo przygniatają, a piękny strzał Danza z trudem łapie Popiel — Cikowski się rewanżuje wspaniałym rzutem z wolnego, co jednak pewnie broni Wiśniewski. — Naraz Cracovia podrywa się gwałtownie, czego owocem trzeci gol dla gospodarzy w 5 min. przez Chruścińskiego.

Wisła zbiera siły, niestety zapóźno, przeprowadza atak za atakiem, prąc gwałtownie na bramkę przeciwników i wreszcie zdobywa w 11 minucie 1 gola przez Reymana I z podania Marcinkowskiego. Zdobywszy bramkę, niestety, zamiast wyzyskać skonfundowanie przeciwnika, napad czerwonych osiada na laurach, a Śliwa gra jakby pierwszy raz był na boisku. — Rzecz oczywista, że korzysta z tego Cracovia, pakuje 4 bramkę dnia tego w siatkę czerwonych w 34 minucie przez Kałużę.

Wisła znowu przychodzi do głosu i przypuszcza zaciekłe ataki, a Cracovia broni się ciągle autami, wreszcie przyciśnięta do muru bohatersko strzela sobie 2 gola przez Gintla w 43 min. — Na tem zawody się kończą z wynikiem rzutów z rogu 3 : 2 dla Cracovii.

Co do charakterystyki gry samych graczy, to powiedzieć wypada, że niezbyt na pochwałę zasługują. — Z Wisły najlepszy Kajtus i Reyman — Marcinkowski lepszy od Danza który do swej dawnej formy nie prędko powróci — Kaczor dziś o wiele gorszy i mniej spokojny niż zwykle — reszta przeciętna. — Wiśniewski bardzo słaby.

Cracovia grała ładnie i bardzo ofiarnie. Wszyscy się uzupełniali. Popiel miał dobry dzień. Najgorszy Chruściński.

Wreszcie mała uwaga na temat publiczności, która coraz więcej zaczyna okazywać grubego nieokrzesania sportowego, wrzeszcząc, gwiżdżąc i wyjąc podczas gry, jak w cyrku. — Jak się zdaje, ten sposób okazywania sympatii danej drużynie nie zbyt podobny jest do europejskiej kultury gentelmanów sportowych. P.

Olsza — Wawel II. 3 : 1 (0 : 1)

O mistrzostwo klasy B. Zawody nader interesujące, pełne prześlicznych momentów i prowadzone w pięknej kombinacji ze strony Olszy, utrzymywały widza w ciągłem napięciu i żywem zainteresowaniu się grą. — Do pauzy Olsza mimo ustawicznego gniecenia nie może w żaden sposób wydusić ani jednej bramki, sama niezasłużenie otrzymując pierwszą. Sporadyczne wypady Wawelu broni Olsza przeważnie kornerami.

Po pauzie Wawel już trochę wyczerpany nie stawia już tak silnego oporu i pomimo, że jego bramkarz broni z ogromnem szczęściem i niemałem poświęceniem, dostaje 3 bramki decydujące o zwycięstwie. — Rzutów z rogu 6 : 3 dla Wawelu.

Podgórze — Jutrzenka II 5:3 (2:1)

Jak poprzedzające zawody były obrazem gry pięknej, pełnej kombinacji i dobrej techniki, tak zawody Podgórze — Jutrzenka były czczą kopaniną, pełną faulów. Podgórze silniejsze technicznie odnosi

zwycięstwo. Zupełnie niepotrzebnie pozwalając sobie strzelić aż 3 gole. Rzutów z rogu 7 : 5 dla Podgórza; sędziował p. kpt. Konkiewicz bardzo starannie.

Zwierz. K. S. — Orkan 3 : 2 (2 : 2)

Niedziela, 27. 5. Boisko Wisły. Zwycięstwem tem uzyskuje Zw. K. S. tytuł mistrza grupy. Sędzia p. Rząsa dzielnie dopomagał Zwierzyńcowi do zwycięstwa. Nic dziwnego! Wszak swoją parafję popierać się musi! Dziwnem tylko wydać się musi postępowanie Kol. Sędziów, które po raz już drugi do rozgrywek mistrzowskich między powyższemi drużynami deleguje p. Rząsę, mimo skandalicznego jego sędziowania na meczu poprzednim, co też przez pisma sportowe w swoim czasie było już zauważone, jako przykład: za faul na polu karnem p. sędzia dyktuje wolny poza polem karnem.

Z BIELSKA.

Hakoah (Bielsko) — F. C. Minerwa (Berlin) 2:2 (0:2)

20. 5. F. C. Minerwa należy do I Ligi berlińskiej, według ostatnich zaś jej wyników spodziewali się wszyscy piękniejszej gry niż pokazała nam w święta Wielkanocne pokonana w stosunku 5 : 1 przez Minerwę „Hertha“. Srogi jednak zawód spotkał wszystkich widzów, usprawiedliwiony częściowo brakiem środkowego pomocnika. Przebieg gry: Zaraz po rozpoczęciu uzyskują berlińczycy w 3 min. 1 gola a już w 6 drugiego z winy Kellermana i bramkarza Dattnera. Od tej jednak chwili zaczyna się przewaga miejscowych, którzy przygniatają gości coraz silniej, do pauzy jednak nie mogą zmienić rezultatu. Po pauzie, Hakoah dalej w ofenzywie, w 11 minucie uzyskuje przez Langera 1, a w 22 min. przez Feuereisena drugiego gola. Doskonały bramkarz ocalił jedynie Minerwę od nieuchronnej klęski. Sędzia p. Rosenfeld dobry.

Minerwa — B. B. S. V. 2 : 0 (0 : 0).

21. 5. B. B. S. V. po ciężkim meczu sobotnim o mistrzostwo z Jutrzenką wystąpił z rezerwą za Kramera, Pfortnera i Pietscha. Przypuszczano ogólnie, że B. B. S. V. poniesie dotkliwą klęskę. Do pauzy lekka przewaga miejscowych, bez rezultatu. Po zmianie pól opada B. B. S. V. na siłach, co wykorzystują goście i strzelają w 9 i 23 min. dwa gole. Mimo to gra otwarta aż do końca. Minerwa grała o klasę lepiej niż z Hakoahem, szczególnie skrzydła i obrona. U B. B. S. V. odznaczali się Lubich, Wagner i Stürmer. Sędzia p. Rosenfeld poza paroma przeoczeniami dobry.

Sturm — Wawel 2:1

27. V.

Zawody o mistrzostwo mistrzostwo klasy A.

Z RZESZOWA.

Resovia — Samson (Tarnów) 3 : 0 (0 : 0).

27. 5. Zawody o mistrz. podokr. tarnow. kl. B. Boisko Resovii. W pierwszej połowie gra otwarta z lekką przewagą Resovii. Po pauzie mimo przewagi Resovii wynik pozostaje nadal do 80 min. 0 : 0. Dopiero Tułecki strzela bardzo pięknego gola w 81 minucie. W 3 minuty później strzela Górecki karnego za rękę obrońcy, a następnie w 87 minucie strzela Tułecki 3 i ostatniego gola. Rogów 6 : 1. Samson stosował system jednego obrońcy z powodzeniem. Sędzia p. Rutkowski naogół słaby.

Bar-Kochba — Makkabi (Jasło) 4 : 0 (0 : 0.

27. 5. Zawody o mistrz. podokręg. tarnowskiego kl. C. BoiskoŻ. T. S. G. Bar-Kochba rozumiejąc ważność meczu gra ambitnie i ofiarnie. W pierwszej połowie gra ładna w żywym tempie prowadzona. Bar-Kochba zdobywa gola z rzutu karnego. Po pauzie Makkabi wyczerpuje się szybko, skutkiem czego czerwoni stają się panami gry, zdobywając jeszcze 3 gole. Makkabi okazała się drużyną niedyscyplinowaną, która kilka razy chciała zejść z boiska. Frekwencja mimo równocześnie odbywającego się meczu Resovia — Samson dobra.

Kolegjum sędziowskie bagatelizuje prowincję, nie wysyłając z niewiadomych przyczyn sędziego na zawody o mistrzostwo. Zawody prowadził za zgodą obu drużyn p. Jakobi.

ZE LWOWA.

Reprezentacja Lwowa — Lechia 8 : 1 (3 : 0).

24. maja br. Zawody towarzyskie. Boisko Pogoni. Celem tych zawodów nakazanych przez L. Z. O. P. N. była klasyfikacja graczy mających wejść do Reprezentacji Lwowa przeciwko Krakowowi. Niestety wielu graczy niestawiło się, tak że sześciu rezerwowych musiało grać w Reprezentacji, a więc cel zawodów był w zupełności chybiony. Ponieważ zaś publiczność stawiła się bardzo nielicznie (z powodu dnia powszedniego) zawiodła także i finansowa strona tego meczu. Reprezentacja Lwowa: M. Kuchar; Kmiciński, Ignarowicz, Kopeć I, Kopeć II, Gulicz; Müller, Tarczyński, W. Kuchar, Drapała, Słonecki. — Gra jałowa i bez kombinacji. Lechia górowała nad Reprezentacją zgraniem, natomiast ustępowała w sile strzałowej i przebojowej napadu. Bramki strzelili: dla Reprezentacji W. Kuchar i Drapała po 3, Słonecki 1, a jedną strzelili sami sobie obrońcy Lechii; dla Lechii: lewy łącznik Bojanowski jun. Rogów 4 : 3 dla Reprezentacji. Sędziował dobrze p. Boder.

Czarni — Hasmonea 2 : 2 (2 : 2).

26. maja br. Mistrzostwo klasy A. Boisko T. Z. R. Nowa niespodzianka w mistrzostwie, ponieważ powszechnie liczono się ze znacznem zwycięstwem Czarnych. Przyczyną ich moralnej klęski było lekceważenie przeciwnika w pierwszej połowie, nadto bardzo słaba gra całej drużyny, a specjalnie napadu, gdzie trójka środkowa zawiodła na całej linji. Natomiast zespół Hasmonei odznaczył się ogromną ambicją i ofiarną grą, to też nierozegrana ta jest dla nich zupełnie zasłużona. Najlepszą u niej była obrona, która bardzo skutecznie i pewnie paraliżowała pociągnięcia Czarnych. Zucker na lewej pomocy doskonały, również Fluhr stał na wysokości zadania. Steuerman grał z rzadką u niego pracowitością, strzelając przytem ostro i celnie. Birnbach I całkiem słaby. U Czarnych dobry Kmiciński na backu i Hauler w pomocy. Hawling ogromnie niepewny i bez wykopu. Bramkarz Witaszyński powinien był obronić drugą bramkę. Na ogół wziąwszy tyły obu

drużyn grały lepiej niż napady. Gra obustronnie bardzo ostra.

Pogoń — Lechia 4 : 0 (0 : 0).

27. maja br. Mistrzostwo klasy A. Gra taka, jakiej dawno nie widziano, gdyż Pogoń tak gniotła przeciwnika i tak bombardowała bramkę, że powinna była wyjść z dwucyfrowym wynikiem na swoją korzyść, gdyby nie fatalna taktyka, z jaką przez cały czas zawodów grała. Zamiast grać skrzydłami, które były nieobstawione, kombinowała tylko środkową trójką, naturalnie z bardzo słabym rezultatem, ponieważ 3 napastników Pogoni było obstawionych przez 3 graczy Lechii. Poza tą fatalną taktyką grała jednak Pogoń doskonale tak w napadzie, jak pomocy i obronie. U Lechii dobra obrona i bramkarz, który grał z sporą dozą szczęścia. Atak bardzo słaby. Skład drużyn: Pogoń: zamiast Haczewskiego grał Biesiada z III-ej drużyny, pozatem w zwykłym składzie.

19 pp. — 5 pap. 2 : 1 (1 : 0).

Zawody towarzyskie z okazji otwarcia i poświęcenia boiska wojskowego „Cytadela“. Ka-el.

Z PRZEMYŚLA.

Admira (Wiedeń) — Polonia 4 : 4 (2 : 3).

Środa 23. 5. Zawody międzynarodowe. Skład drużyn: Admira: Seidl, Schierl III, Czihak, Schnaubelt, Weigel, Firlinger, Kingel, Schierl II, Skolaut, Weiss, Wieser. Polonia: Żywicki, Markiewicz, Lech, Ekert, Petzold, Hubariv, Menczak, Wochanka, Complak, Dobrzański, Migiel.

Admira pokazała wysoce techniczną grę, przedewszystkiem fair, dobry start do piłki, czego brakuje Polonii, piękną grę głową a w ogólności ładne kombinacie. Najlepsi na boisku z nich byli prawy skrzydłowy, lewy łącznik i bardzo dobry bramkarz. Zawody przez cały czas prowadzone w żywem tempie, gra otwarta. W 10 i w 11 min. Admira zdobywa dwa punkty. W 27 min. z pięknej kombinacji strzela Meczak nieuchronnego gola dla Polonii. Polonia przeprowadza raz po raz piękne ataki pod bramke Admiry i w 33 min. środkowy napadu Polonii Complak strzela drugą bramkę dla barw swego klubu. W 40 min. z dobrze wypracowanej pozycji Dobrzański Complak, ostatni strzela gola. Połowa kończy się 2 : 3 dla Polonii. W drugiej połowie w dalszym ciągu gra otwarta, w 17 i w 35 min. Admira zdobywa dwie bramki, w 40 min. z podania Dobrzańskiego strzela Wochanko pięknym strzałem czwartego i ostatniego gola dla barw Polonii. Polonia po wytrenowaniu nowych obrońców grała bez zarzutu. Bardzo dobra była trójka ataku, fenomenalnie wprost grał Complak, bez zarzutu Wochanko i inni. Bramkarz Żywicki mimo odniesiena silnej kontuzji grał przez cały czas przytomnie. Zawody prowadził bardzo dobrze p. sedzia O. Schor. Przez cały czas zawodów sprzyjała piekna pogoda. Na boisku zebrało sie około 2000 widzów. M.

Polonia — Rewera (Stanisławów) 6 : 2 (1 : 2)
27. V.

Zawody o mistrzostwo klasy A. Boisko P. K. S. Polonii. Polonia z rezerwowym bramkarzem. [Grę zaczyna Polonia, która mając słabego przeciwnika lekceważy go sobie wskutek czego, traci w pierwszej połowie dwie bramki.

(Do 30' gra otwarta od tej chwili Polonia zaczyna grać ambitnie. W 40' Dobrzański strzela gola dla Polonii. W pierwszej połowie obie drużyny grają ostro szczególnie Rewera. Dopiero w drugiej połowie gra staje się więcej fair i należy wyłącznie do Poloni ; w 12' Dobrzański strzela drugą bramkę dla barw Poloni. Rewera widząc przewagę Polonii ogranicza się do obrony, atak Rewery zaledwie kilka razy zdołał przejść poza połowę boiska. 2'25 Dobrzański strzela trzeciego gola 26' strzela Wochanko bramkę dla Poloni. W 29' z pięknej kombinacji, Wochanko—Menczak, pierwszy strzela piątą bramkę dla Polonii. Po piątej bramce Rewera broniąc się zaczyna murować, pomimo tego Complak strzela z pewnej pozycji szóstego i ostatniego gola dla Polonii. Rogów 5:0 dla Polonii.

Z Rewery dobra obrona i lewy skrzydłowy Kopanicki, pozatem cała drużyna technicznie grała bez kombinacji.

Polonia grała o wiele gorzej aniżeli ostatnio z Admirą, szczególnie atak niewykorzystywał wiele sytuacji. Daje się zauważyć że Polonia grając ze słabszym przeciwnikiem bagatelizuje go sobie przez to grając gorzej wychodzi z gorszym wynikiem aniżeli z niejedną lepszą drużyną.

Zawody prowadził sędzia ze Lwowa p. kpt. Engel, bez zarzutu. M.

Z ŁODZI

Cracovia — Ł. K. S. 2 : 0 (1 : 0).

20. 5. Poprzedzana ogromną reklamą zjechała do Łodzi „Cracovia“. Naogół spotkało publiczność rozczarowanie. Cikowski i Kałuża, oraz Reyman nie przyjechali, Sperling zaś, w pierwszym dniu zbytnio się „szanował“, zaś w poniedziałek grając na niewłaściwej pozycji łącznika, nie mógł osięgnąć zwykłej formy. Natomiast dziesięć tysięcy zebranej publiczności zachwycało się doskonałą grą Popiela, Gintla, Fryca i Synowca, a szczególnie podziwiało spokój i rutynę tego ostatniego. Pierwszego dnia drużyny stanęły do zawodów w następujących składach: Cracovia: Popiel; Gintel, Fryc; Alfus, Limański, Synowiec; Zimowski, Łańko, Chruściński, Limański, Sperling. Ł. K. S.: Fiszer; Kowalczyk, Cyl; Hanke, Otto, Gabrjel; Durka, Szpurna, Miller, Lange, Śledź. Gra dość żywa, otwarta. Cracovia gra górą. Gintel — Fryc — to mur nieprzebyty dla ataku Ł. K. S.'u, to też Cracovia zwycięża, nie straciwszy ani jednego gola, a strzeliwszy dwa przez Łańkę. Sędzia p. Kowalski.

Cracovia — Ł. K. S. 2 : 0 (2 : 0).

21. 5. Ł. K. S. z Mühlem w bramce, z Nowakoskim w miejsce Langego. W drużynie Cracovii z początku Gintel w ataku a rezerwowy w obronie, lecz już na początku gry wraca. Gintel na obronę, a Sperling idzie na łącznika.

Przewaga Cracovii. Mühl ratuje w bardzo niebezpiecznych momentach, przeważnie odbijając pięścią. Pada pierwsza bramka z rzutu głową Chruścińskiego, a już w dwie minuty potem ten sam gracz strzela pięknie drugiego gola. Cracovia gra znacznie lepiej niż w niedzielę. Przeboje Zimowskiego ni-

weczy obrona czerwonych za pomocą siły fizycznej i foulów, na co sędzia nie reaguje. W drugiej połowie Cracovia niedopuszczona do strzału nic zdziałać nie może, a ataki miejscowych bardzo ładnie prze prowadzane załamują się na obronie gości. Pod koniec gry przewaga Ł. K. S.'u, bez rezultatu. W 45 minucie atak gości i skuteczny strzał, lecz już po odgwizdaniu końca zawodów. Ł. K. S. grał bardzo ładnie. Cała drużyna pracowała znakomicie. Wspomnieć tu należy szczególnie o jednym strzale Durki, oddanym z daleka z taką siłą i celnością, że nie powstydziłby go się żaden z naszych „internacionałów", a bramkarz Popiel z najwyższym wysiłkiem obronił, wykazując przytem swą wysoką klasę.

Emen.

Concordia — Sparta 6 : 1.
Concordia — Amatorzy 2 : 0.
Hakoah (Łódź) — Włocławek (team) 6 : 1.

Emen.

Z WARSZAWY.

Polonia — Toruński K. S 4:0

27. V.

Fama niepokonalności jaką się T. K. S. otoczył po zwycięstwach nad Polonią i Wisłą prysła jak bańka mydlana. Dokładne sprawozdanie podamy w następnym numerze.

Z POZNANIA.

27. V. **Warta — Poznaja 5:1 (4:1)**
Ostrowia — A. Z. S. 1:1 (0:0)
Pogoń — Unja 4:2 (2 1)

Wiadomości z zagranicy.

WĘGRY. Budapeszt, 21. 5. Westham United — Team M. T. K. — F. T. C. 3 : 2, Zawody te odbyły się w obecności naczelnika Horthy'ego i 35.000 widzów. Przez 30 minut piekielne tempo podane przez anglików, którzy w tym czasie uzyskują 3 gole. Węgrzy strzelają przez Molnara jednego, a po pauzie w 13 min. przez Patakyego drugiego gola.

Budapeszt, 27. 5. U. T. E. — F. T. C. 0 : 0. B. T. C. — IIIObwód 3 : 1. M. T. K. — A. C. Szegedin 4 : 0.

SZWECJA. Sztokholm, 21. 5. Anglja — Szwecja 4 : 2 (3 : 1).

Göteborg, 26. 5. D. F. C. (Praga) — Kamraterna 1 : 0 (1 : 0).

Göteborg, 27. 5. Gais — D. F. C. Praga 3 : 2.

CZECHY. Praga. Westham Unit. — Sparta 1:1. Nadzwyczaj ostra, chwilami brutalna gra ze strony Sparty, chcącej za wszelką cenę wygrać.

Praga, 27. 5. Czechy — Włochy 5 : 1 (4 : 0). Przewaga fizyczna Czechów. Szybka gra Włochów. Atak włoski zawiódł. Piękne ataki Czechów. 30.000 widzów. Preszburg, 27. 5. Union Žižk. — S. K. Bratislava 2 : 2 (1 : 1).

Berno, 27. 5. S. K. Zidenice — A. F. K. Vrsovice 3 : 2.

26. 5. Union Žižkov — Bratislava i Ligetti komb. 6 : 0. Slavia (Praga) — Teplitzer F. K. 4 : 1 (2 : 0).

AUSTRJA. Wiedeń, 27. 5. Simmering — Amatorzy 1 : 0. Rapid — W. A. F. 4 : 2 (1 : 0). F. A. C. — W. A. C. 3 : 2. Hertha — Rudolfshügel 3 : 1.

Wiedeń, 26. 5. Mistrz. Wacker — Hakoah 1 : 0 (0 : 0). Vienna — Sportklub 1 : 0 (0 : 0).

NIEMCY. Halle, 27. 5. Union Oberschl. — S. V. Fürth 2 : 1. I. F. C. Nurnberg — Bawarja (Monachium) 3 : 2. Stuttgart — Manheim 2 : 2.

JUGOSŁAWIA. Belgrad, 26. 5. Jugoslavia — S. K. Belgrad 1 : 0. — 27. 5. Hask — Jugoslavia 4 : 1.

SZWAJCARJA. T. C. Berno (Szwajc.) — Servette 1 : 1. Glasgow Ranges (Anglja) — St. Gallen 7 : 0. Glasgow Ranges — S. C. Bazylea 3 : 0.

Stan mistrzostw w Wiedniu. Rapid 29 p., Amatorzy 26 p., Wacker 24 p., Hakoah 21 p., Sportklub 20 p., Hertha 19 p., Vienna 18 p., Admira 17 p., W. A. F. 17 p., Simmering 16 p., Florisdorf 13 p., W. A. C. 11 p., Rudolfshügel 9 p.



Doroczny bieg K. O. Z. L A. — Zawody Wisła Cracovia poprzedził doroczny bieg na przełaj K. O. Z. L. A.

Na kilku dziesięciu zgłoszonych do biegu 2 do mety nie doszło, a czterech następujących wzięło nagrody: Doległo 12 pp. (pierwszy 10'51") Kornfeld z Makkabi (drugi 10'51") Kręcina z Cracovii (trzeci) i Goldfinger z Makkabi (czwarty). Tarasa biegowa wynosiła 3050 m.

P.

II Bieg „Ilustr. Kurjera Codziennego" w Krakowie który odbyć się miał 3 czerwca br. odbędzie się 17 czerwca. Zgłoszenia wraz z wpisowem w kwocie 1000 Mkp od zawodnika przesyłać należy do sekretarjatu K. O Z. L. A. Babirecki, Kraków Pędzichów 20.

Bieg Belwederski w tym roku poraz czwarty zostanie rozegrany dnia 1 czerwca doroczny bieg belwederski o puhar P. K. I O. Bieg, jak wiadomo, cieszy się nietylko w Warszawie, ale i w całej Polsce olbrzymią popularnością. Jest to bowiem pierwszy bieg popularny, zorganizowany w Polsce wzorem zagranicy z inicjatywy działaczy sportowych, wchodzących w skład pierwszego zarządu P. K. I. O.

REGULAMIN
biegu „Zamek - Belweder" o puhar P. K. I. O. na rok 1923.

Bieg „Zamek—Belweder" w roku 1923 odbędzie się w dniu 2 go czerwca 1923 r. o godz. 18 w Warszawie Bieg organizuje Warszawski Okręgowy Związek lekko atletyczny. — Zgłoszenia klubów lub zawodników należy nadsyłać pisemnie do W. O. Z. L. A. ul. Wiejska 11 m. 16 do dnia 29 maja godz. 18 włącznie.

W zgłoszeniu pisemnem winny być zaznaczone następujące dane, odnoszące się do zawodników: 1. imię i nazwisko, 2. dokładny adres, 3. wiek, 4. zawód, 5. klub (oraz siedziba), w barwach którego współzawodnik startuje, niestowarzyszony zamiast nazwy klubu wpisuje „niestowarzyszony".

Start biegu „Zamek—Belweder" znajduje się na placy Zamkowym. Trasa ma przebieg następujący: Plac Zamkowy, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat, Plac Trzech Krzyży, Aleje Ujazdowskie do Rondla Belwederskiego, gdzie znajdować się będzie celownik. Długość biegu wynosi 4400 mtr.

W biegu „Zamek—Belweder" uczestniczyć może każdy amator stowarzyszony lub niestowarzyszony, obywatel Rzplitej Polskiej o nieposzlakowanej czci.

Wszyscy zgłoszeni zawodnicy zgromadzą się się punktualnie w szkole podchorążych o godz. 16, gdzie zostaną poddani oględzinom lekarskim. Zawodnicy dopuszczeni na mocy orzeczenia lekarskiego do biegu, otrzymują nra poprzednio wylosowane.

Tuż przed biegiem zostaną zawodnicy w przepisanych kostjumach lekkoatletycznych zawiezieni na start i przez startera ustawieni w jednym, ewentualnie kilku szeregach, kolejno wedle n-rów. Bez numeru nikt do starty dopuszczony nie będzie.

Start nastąpi punktualnie o g. 18-tej na wytrzał dany przez startera.

Biec należy trasą jak w p. 3-cim prawą stroną jezdni, przyczem wymijać należy z lewej strony bez potrącania drugiego zawodnika i bez zabiegania, zresztą obowiązują prawidła określone w regulaminie P. Z. L. A. Prowadzenie (leaderowcnie) jest niedopuszczalne.

Biegnącym będą towarzyszyć jedynie kontrolorzy na rowerach, zaopatrzeni w specjalne odznaki. Nieposiadający tych odznak, a towarzyszący biegnącym będą usuwani przez organa, bezpieczeństwa publicznego. Kontrolorom przysługuje prawo czynienia napomnień biegnącym za przekroczenia przepisów regulaminu oraz stawienia wniosków przed komisją sędziów o zdyskwalifikowanie danego zawodnika. Kontrolorom nie wolno jechać bliżej niż o 10 mtr. od zawodników. W żadnym wypadku, kontrolorzy nie mogą zachęcać krzykiem zawodników do szybszego biegu pod karą zdyskwalifikacyjną.

Puhar zdobywa w r. 1923 ten z zawodników, który w tym biegu pierwszy przerwie piersią taśmę u celownika Oprócz tego zwycięscy otrzymują żetony, których 10 kończących bieg jest 3, na każdych następnych 10 zawodników kończących bieg po jednym więcej; pozatem statuetka dla 1-go' wojskowego (nagroda wędrowna).



W niedzielę 20 bm. i w poniedziałek 21 bm. odbył się Konkurs Hippiczny Ofic. Klubu Jazdy Konnej O. K. Nr. X w Przemyślu na błoniach Wilczy. W biegu myśliwskim pierwszą nagrodę wziął czł. P. K. S. Polonii p. kpt. Toczek Michał, 10 p. art. cięż. koń własny „Eros“ gn.

Międzynarodowe zawody hippiczne w Nicei przyniosły Polsce szereg zaszczytnych miejsc. Mjr. Rimmel, trzecie, kpt. Królikiewicz ósme, ilość owo zdobyli płk. Zahorski 4 nagrody i 1 honorową, mjr. Rimmel 7 nagród i 1 honorową, kpt. Królikiewicz 5 nagród. W wyścigu o nagrodę króla włoskiego dla zagranicznych jeźdźców płk. Zahorski zdobył drugą nagrodę na klaczy „Zorza“, pierwszą zdobył belgijczyk, trzecią Szwed.



Medjolan, 21. 5. Z wielkiem naprężeniem oczekiwane spotkanie Fr. Spalla (Włochy) — Van der Beer (Hol.) zakończyło się w 20 rundzie zwycięstwem Spalla, który otrzymuje przez to tytuł mistrza Europy, ciężkiej wagi.

Mistrz lekkiej wagi S. Hall pobity został przez H. Masona.

Mistrz Australji G. Cook wyzwał B. Siki'ego do walki. Spotkanie to odbędzie się w Paryżu, po walce B. Siki'ego z Carpentier'em.

Rozmaitości.

Tennis.

Dalsze rogrywki o puhar Davisa: Cochet (Fr.) bije Worms'a (Danja) 6 : 3, 8 : 6, 6 : 1, Samazeuilh (Fr.) — Teguer (Dan.) 5 : 7, 6 : 1, 1 : 6, 8 : 6, 6 : 4. W grze podwójnej Cochet i Samazeuilh biją Worms'a i Teguera 6 : 1, 7 : 5, 6 : 3. Następne rozgrywki odbędą się między Anglją i Belgją w dniu 30., 31. 6. i 1. 7.

W pierwszych dniach czerwca ukaże się album karykatur sportowych znanego karykaturzysty Zdzisława Czermańskiego. W albumie tym znajdziemy doskonałe w wyrazie i nadzwyczaj dowcipnie ujęte karykatury wszystkich naszych znanych piłkarzy, (Kałuża. J. Loth, Wiśniewski, Heim, Staliński, W. Kuchar itd.) lekkoatletów, szermierzy, dziennikarzy, sędziów futb. i innych dygnitarzy sportowych.

Pierwszy nakład bity na wytwornym kredowym papierze nabywać będzie można we wszystkich księgarniach w Polsce.

Ciekawą konkurencję urządza P. Z. P. N. Krak. Zw., naznaczając zawody próbne na godzinę 6, gdy mecz Łódź — Kraków odbywa się o 5.30 — czyżby konkurencja opłat za boisko, by pupile mieli jeszcze i z tego prezencik — bo kolarze niedopisali a deficyt jest (czy z komersu? — uwag. zec.) — tak panowie być nie powinno.

Obrót kasowy z zawodów Hakoah — Westham United wynosił 432.096.000 Ka. Ogólna liczba widzów 40.000.

Westham United po powrocie z Szwajcarji rozegra jeszcze 2 mecze w Pradze.

Międzynarodowy amatorski Związek Ciężkoatletyczny będzie obradował 7 i 8 sierpnia w Göteborgu.

Hakoah (Wiedeń) otrzymała zaproszenie na rozegranie zawodów z Westham United w Londynie.

Platko (M. T. K.) internacjonalny bramkarz Węgier wstępuje do I. F. C. Barcellona.

Żaglowcem z Europy do Ameryki. Podróż tę przedsiębiorą Fr. Plunder, kpt. Józ. Einsle i F. Jochum. Odjazd z Hamburga, długość żaglowca 14 m, szerok. 3,12. Jest to pierwsza podróż na żaglowcu tak małych rozmiarów.

Nowy rekord światowy w biegu na 220 yard. postawił w Jova-City U. S. A. Ch. Brooking w $23^{4}/_{10}$ sek. Stary rekord światowy na 220 y. postawił w r. 1898 Kräuzlein w $23^{6}/_{10}$ sek.

Rozpowszechniajcie „Wiadomości Sportowe“.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Władysław Budzisz.** — Drukarnią „Prawdy“. - Klisze z zakładu „Ryngraf“.